

Sygn. akt I C 1297/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 stycznia 2021 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, I Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Bartosz Kasielski

Protokolant: sekretarz sądowy Sylwia Wróblewska

po rozpoznaniu w dniu 8 grudnia 2020 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa T. B.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S.

o zapłatę

1. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz T. B. kwotę 1.900 zł (jeden tysiąc dziewięćset złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 8 sierpnia 2020 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz T. B. kwotę 809,58 zł (osiemset dziewięć złotych 58/100) tytułem kosztów procesu.

Sygn. akt I C 1297/20

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 18 września 2020 roku T. B. wystąpił przeciwko (...) Towarzystwu (...) z siedzibą w S. o zapłatę kwoty 5.129,94 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 8 sierpnia 2020 roku do dnia zapłaty, a także przyznanie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że dochodzone roszczenie stanowi odszkodowanie z tytułu najmu pojazdu zastępczego w wyniku zdarzenia drogowego z dnia 11 lipca 2019 roku, którą wierzytelność nabył w drodze umowy cesji od poszkodowanego. W toku procesu likwidacji szkody na rzecz T. B. przyznano kwotę 1.330 złotych, przy czym koszt najmu pojazdu w okresie 34 dni wyniósł 6.459,94 złotych. Tym samym w ocenie powoda zasadnym pozostaje dochodzenie kwoty 5.129,94 złotych stanowiącej różnicę między faktycznym kosztem najmu, a wypłaconą wartością odszkodowania.

(pozew k.4 – 8)

W odpowiedzi na pozew z dnia 26 października 2020 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S. wniosła o oddalenie powództwa oraz przyznanie kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwany nie negując zasady swojej odpowiedzialności za skutki kolizji drogowej z dnia 11 lipca 2019 roku zakwestionował okres najmu pojazdu zastępczego, a także dobową jego stawkę przyjętą dla potrzeb określenia wysokości należnego odszkodowania. Jednocześnie zwrócił uwagę na brak skorzystania przez poszkodowanego z oferty zakładu ubezpieczeń prowadzącego proces likwidacji szkody, co stanowi naruszenie obowiązku dłużnika

współdziałania w minimalizacji rozmiarów szkody. Zaznaczył również, że brak jest podstaw do uznania zasadności okresu najmu zastępczego ponad 14 dni, skoro czas ten był odpowiedni w świetle stwierdzonego w toku postępowania likwidacyjnego całkowitego charakteru szkody.

(odpowiedź na pozew k.45 – 49)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny :

W dniu 11 lipca 2019 roku w Ł. przy skrzyżowaniu ulic (...) doszło do kolizji drogowej, w której J. G., poruszający się samochodem marki P. o numerze rejestracyjnym (...) nie dostosował prędkości do warunków, w których odbywał się ruch, stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w tył pojazdu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...), którym poruszali się M. S. (kierowca) oraz K. S. (pasażer).

(notatka urzędowa k.319 – 320)

W chwili zdarzenia jego sprawca korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S..

(okoliczność bezsporna)

Właściciel pojazdu marki M. tj. K. S. została po zdarzeniu przetransportowana do szpitala. Uszkodzony samochód nie był jezdny. Po wykonanych badaniach kontrolnych i diagnostyce kobieta opuściła placówkę medyczną, przy czym M. S. poinformował ją, że udają się po odbiór auta zastępczego. K. S. nie wie, w jakich okolicznościach doszło do podjęcia decyzji o najmie tego rodzaju pojazdu. Nie pytała męża dlaczego udają się akurat do firmy (...), nie było to dla niej istotne. Sama nie kontaktowała się z nikim w tej sprawie.

(zeznania świadka K. S. k.74)

W dniu 11 lipca 2019 roku, w godzinach wieczornych, K. S. zawarła z T. B. umowę krótkoterminowego wynajmu pojazdu marki F. (...). Strony ustaliły dobową stawkę najmu na kwotę 190 złotych brutto (w tym 30 złotych tytułem zniesienia udziału własnego w szkodzie częściowej oraz 50 złotych tytułem zniesienia udziału w szkodzie całkowitej). Zastrzeżono przy tym, że bezgotówkowe rozliczenie najmu pojazdu zastępczego obowiązuje wyłącznie w przypadku realizacji usługi przez cały okres likwidacji szkody. W ramach załącznika numer 3 do umowy K. S. nie wypełniła informacji dotyczących oferowania pojazdu zastępczego przez ubezpieczyciela, wskazywania przez niego akceptowalnych stawek za dobę wynajmu, wskazywania wypożyczalni pojazdów oraz przedstawienia regulaminu wynajmu, a przeznaczone w ramach oświadczenia pole zostało tylko przekreślone.

Tego samego dnia K. S. zawarła z T. B. umowę cesji wierzytelności, na podstawie której przeniosła na cesjonariusza wierzytelność pieniężną z tytułu odszkodowania za pojazd zastępczy w związku ze zdarzeniem z dnia 11 lipca 2019 roku, którego sprawca pozostawał ubezpieczony w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S.. K. S. upoważniła również T. B. do zaciągania wszelkich informacji dotyczących przedmiotowej szkody.

(cesja wierzytelności k.12, umowa najmu k.13 – 15)

K. S. nie posiadała innego pojazdu niż uszkodzony. Nie dysponowała również środkami finansowymi na zakup innego pojazdu. Z uwagi na swoją sytuację materialną oczekiwała na wypłatę odszkodowania przez ubezpieczyciela. Samochód zastępczy był jej niezbędny w celach osobistych (m.in. poszukiwanie samochodu z drugiej ręki), a także aby zapewnić dojazdy swojego męża do pracy.

Przed zawarciem umowy najmu K. S. nie weryfikowała ofert innych podmiotów niż T. B.. Pozostawała przekonana, że koszty w tej mierze poniesie zakład ubezpieczeń, gdyż to nie ona była sprawcą kolizji. Nie zastanawiała się na wydatkami związanymi z najmem, nie orientowała się w zakresie stawek dobowych, nie pytała męża o te kwestie. Zaprezentowane jej przez T. B. warunki najmu odpowiadały jej i nie wie, czy zdecydowałaby się na ofertę innego

podmiotu, tym bardziej, że w chwili zawierania umowy była nadal w szoku po zdarzeniu i to jej mąż więcej udzielał się w rozmowie z wynajmującym samochód.

(zeznania świadka K. S. k.74 – 75)

Umowa najmu pojazdu zastępczego została zawarta na uprzednio przygotowanym przez T. B. druku, a cała procedura mogła trwać około 30 minut. Mężczyzna poinformował najemcę o stosowanej przez niego stawce dobowe oraz wyjaśnił zapisy warunków najmu. Przedstawił również sposób rozliczenia jako bezgotówkowy w związku z zawarciem umowy przelewu wierzytelności oraz drogę dochodzenia roszczenia od zakładu ubezpieczeń. Zapewnił najemcę, że nie będzie dochodził od niego kosztów najmu w przypadku braku wypłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela lub jedynie częściowego przyznania świadczenia.

(dowód z przesłuchania T. B. k.72 – 73 w zw. z k.75)

T. B. prowadzi działalność gospodarczą (firma : s. (...).pl (...)) w zakresie najmu pojazdów zastępczych od 2012 roku. Wielokrotnie miał do czynienia z (...) Spółka Akcyjną z siedzibą w S. i dysponował przybliżoną wiedzą odnośnie proponowanych przez ten podmiot warunków najmu. Mężczyzna nie widział potrzeby informowania o nich K. S., albowiem były one w jego ocenie skrajnie niekorzystne w stosunku do proponowanych przez jego osobę.

(dowód z przesłuchania T. B. k.73v w zw. z k.75, dane (...))

W dniu 11 lipca 2019 roku, o godzinie 23:20, T. B. dokonał internetowego zgłoszenia szkody w (...) Towarzystwie (...), w ramach którego poprosił o pilne wskazanie/ zorganizowanie podmiotu, który może przeprowadzić najem pojazdu zastępczego oraz stosowanego przez ten podmiot regulaminu wypożyczenia pojazdu, o ile ubezpieczyciel ma zamiar poszkodowanemu taki pojazd zastępczy zaoferować. Zastrzegł przy tym, że w przypadku braku wskazania takiego podmiotu w ciągu 24 godzin od otrzymania wiadomości kontynuowany będzie najem pojazdu zastępczego u T. B..

(zgłoszenie szkody k.16 – 17)

W dniu 11 lipca 2019 roku, o godzinie 23:21, system internetowy ubezpieczyciela wygenerował automatyczną odpowiedź na zgłoszenie szkody przez T. B., w której pouczono o przekazaniu zgłoszenia szkody do właściwej jednostki, która udzieli odpowiedzi lub podejmie odpowiednie działania.

W załączeniu wiadomości została przekazana informacja o możliwości zorganizowania wynajmu pojazdu zastępczego i pokrycia wszystkich związanych z nim kosztów przez (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w S.. Przedstawiono przy tym dane partnerów ubezpieczyciela m.in. (...), (...), S. oraz A. tj. profesjonalnych wypożyczalni samochodów z ogólnopolskim zakresem działania i rozbudowaną siecią punktów wynajmu. W treści wiadomości zamieszczono przykładową ofertę najmu wraz z cennikiem, który w przypadku segmentu pojazdów C (odpowiadający klasie uszkodzonego pojazdu) wskazywał na stawkę dobową na poziomie 95 złotych brutto. W przypadku zainteresowania tego typu usługą poszkodowany miał skontaktować się drogą telefoniczną lub e – mail z przedstawicielem zakładu ubezpieczeń. W przypadku uprzedniego przekazania danych kontaktowych do partnera ubezpieczyciela miał on skontaktować się z poszkodowanym celem udzielenia wszystkich niezbędnych informacji dotyczących najmu pojazdu, w tym warunków, a jeśli nie spełniałyby one oczekiwań, poszkodowany winien skontaktować się z zakładem ubezpieczeń celem dopasowania do jego oczekiwań. Poinformowano również o możliwości wyboru oferty innego podmiotu wynajmującego pojazdy zastępcze, z tym jednak zastrzeżeniem, że jego czas i koszt będzie podlegał stosownej weryfikacji.

(autoodpowiedź k.18 – 19)

W dniu 12 lipca 2019 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S. poinformowała drogą e – mail T. B. o zarejestrowaniu szkody na podstawie dokumentów otrzymanych w dniu 11 lipca 2019 roku.

(wiadomość e – mail z dnia 12 lipca 2019 roku k.183)

W dniu 14 lipca 2019 roku T. B. poinformował drogą e – mail ubezpieczyciela, że z uwagi na brak kontaktu/ odpowiedzi na jego prośbę/ zapytanie najem pojazdu zastępczego będzie nieodwołanie kontynuowany przez jego firmę.

Poza tą wiadomością T. B. nie zwracał się już do zakładu ubezpieczeń w związku z kwestią skorzystania z oferty najmu pojazdu zastępczego. Do momentu przesłania szczegółowych warunków od ubezpieczyciela nie widział potrzeby rozmawiania z K. S. na temat ewentualnych różnic między ofertami jego firmy oraz ubezpieczyciela.

(dowód z przesłuchania T. B. k.73 w zw. z k.75wiadomość e – mail z dnia 14 lipca 2019 roku k.20)

W dniu 15 lipca 2019 roku M. S. otrzymał od ubezpieczyciela drogą e – mail m.in. dokumenty zgłoszenia szkody oraz szablony dyspozycji płatniczej. W ramach załączonych do wiadomości dokumentów znajdowała się również informacja o możliwości najmu pojazdu zastępczego w jednej z wypożyczalni współpracujących z towarzystwem ubezpieczeń, której treść była tożsama do wiadomości otrzymanej przez T. B. w dniu 11 lipca 2019 roku po zgłoszeniu szkody.

(wiadomość e – mail z dnia 15 lipca 2019 roku k.186 – 194)

K. S. w trakcie najmu pojazdu zastępczego od T. B. miała świadomość, że ubezpieczyciel może zorganizować jej najem pojazdu zastępczego. Informacje w tym zakresie otrzymała w toku likwidacji szkody, a treść wiadomości była jej przedstawiona przez jej męża.

(zeznania świadka K. S. k.74v)

Decyzją z dnia 8 sierpnia 2019 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S. przyznała na rzecz K. S. kwotę 3.823 złotych tytułem odszkodowania w związku ze zdarzeniem drogowym z dnia 11 lipca 2019 roku.

(decyzja z dnia 8 sierpnia 2019 roku k.37 – 38)

K. S. uzyskała odszkodowanie z tytułu szkody w swym pojeździe mechanicznym w kwocie 3.823 złotych w drodze przekazu pocztowego w dniu 14 sierpnia 2019 roku. Tego samego dnia zwróciła pojazd zastępczy marki F. (...).

(zeznania świadka K. S. k.74v, umowa najmu k.13, oświadczenie pisemne k.32, przekaz pocztowy k.33)

Pismem z dnia 8 lipca 2020 roku T. B. wezwał drogą e – mail (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w S. do zapłaty kwoty 6.459,94 złotych jako refundacji kosztów najmu pojazdu zastępczego w związku ze szkodą poniesioną przez K. S..

(wezwanie do zapłaty k.29 – 30, wiadomość e – mail k.377 – 383)

Decyzją z dnia 9 lipca 2020 roku ubezpieczyciel przyznał na rzecz T. B. kwotę 1.330 złotych tytułem odszkodowania w związku z najmem pojazdu zastępczego przy uwzględnieniu uzasadnionego okresu najmu w wymiarze 14 dni oraz stawki dobowej pojazdu segmentu klasy C na poziomie 95 złotych brutto.

(decyzja z dnia 9 lipca 2020 roku k.34 – 36)

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S. współpracowało w 2019 roku m.in. z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G., (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K.,

W 2019 roku (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. zrealizowała z ubezpieczycielem 2.819 najmów pojazdów w ramach odpowiedzialności cywilnej sprawcy. Wypożyczalnia świadczy swoje usługi całodobowo na terenie całego kraju dysponując flotą około 1.000 pojazdów na potrzeby najmu w ramach ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody. Stosowana przez ten podmiot stawka dobową w przypadku pojazdu klasy C to 95 złotych brutto.

Od dnia 24 kwietnia 2019 roku (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. współpracuje z (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w S. w zakresie profesjonalnego wynajmu pojazdów zastępczych. Wypożyczalnia świadczy swoje usługi całodobowo na terenie całego kraju dysponując flotą około 2.500 pojazdów, a stosowana przez nią stawka dobowa najmu pojazdu z segmentu C wynosi 86 złotych brutto.

Od 1 lipca 2012 roku zakład ubezpieczeń współpracuje w zakresie najmu pojazdów zastępczych z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością Spółką komandytową z siedzibą w K.. Wypożyczalnia dysponuje ok. 2.500 pojazdami na cele najmu zastępczego w przypadku szkód w ramach odpowiedzialności cywilnej, a dla pojazdów klasy C stosowana jest stawka dobowa w wysokości 95 złotych brutto.

We wszystkich powyższych wypożyczalniach przyjęta stawka dobowa obejmuje m.in. podstawienie i odbiór pojazdu od klienta na terenie całego kraju zgodnie z jego dyspozycją, możliwość zgłoszenia dodatkowego kierowcy, zniesienie limitu kilometrów, brak kaucji, a także nieobciążanie ewentualnymi kosztami związanymi z pokryciem udziału własnego w szkodach.

(oświadczenia k.53 – 55)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności na podstawie przedłożonych przez strony dokumentów, w tym objętych postępowaniem likwidacyjnym, jak również depozycji procesowych powoda i zeznań świadka K. S..

Sąd odmówił przyznania waloru prawdy twierdzeniom powoda, w których wskazywał na nawiązanie kontaktu telefonicznego z K. S. przed zawarciem umowy najmu („Pani K. S. do mnie dzwoniła, najpierw był kontakt telefoniczny” k.72v). Relacja ta pozostawała w całkowitej opozycji do zeznań świadka, który nie wiedział dlaczego udaje się do wypożyczalni powoda („Ja nie powiem jak to było, bo jak wyszłam ze szpitala to się okazało, że jadę po samochód” k.74) oraz nie kontaktował się z nim wcześniej („Ja nie dzwoniła w sprawie najmu do nikogo”, „Ja wcześniej nie rozmawiałam z nim również telefonicznie” k.74). Za nieodpowiadające rzeczywistości przebiegowi wypadków Sąd uznał również depozycje T. B., w których sygnalizował możliwość kontaktu telefonicznego lub e – mail z poszkodowaną po otrzymaniu wiadomości e – mail z dnia 11 lipca 2019 roku w przedmiocie stawek stosowanych przez zakład ubezpieczeń. Pomijając w tym miejscu sam brak stanowczości tego rodzaju twierdzeń („Ja nie pamiętam..., możliwe, że dzwoniłem k.72v, „Wydaje mi się, że ...” k.73), należy wyraźnie zaznaczyć, że w dalszej części swych depozycji T. B. wyraźnie wskazał, że nie widział potrzeby poruszania w rozmowie z K. S. kwestii ewentualnych różnic w stosowanych stawkach dobowych do momentu przedstawienia przez ubezpieczyciela szczegółowych warunków najmu, co w rzeczywistości nie nastąpiło („Póki nie przesłali mi warunków od ubezpieczyciela to ja nie rozmawiałem z poszkodowaną w zakresie różnic między ofertą moją, a ich” k.73v). Jednocześnie z relacji świadka wynika brak wiedzy o uzyskaniu w tej mierze jakichkolwiek informacji od T. B. („Ja nie wiem, czy powód przekazywał mi informację od ubezpieczyciela” k.74), a do akt sprawy nie został załączony żaden dowód, który tego rodzaju wymianę informacji by potwierdzał (choćby wydruk wiadomości e – mail).

Za niewiarygodne Sąd uznał również twierdzenia K. S. o przekazaniu jej przez męża informacji, że stawki stosowane przez zakład ubezpieczeń są wyższe niż w przypadku M. S. („Mąż czytał stawki i informował, że stawki od ubezpieczyciela były droższe, ja pamiętam, że on tak powiedział” k.74v). Już tylko pobieżna analiza załącznika numer 1 do umowy najmu (k.14) oraz wiadomości od ubezpieczyciela, która została wysłana do poszkodowanej w dniu 15 lipca 2019 roku (k.189) wskazuje, że przesłana przez ubezpieczyciela oferta pozostawała w odniesieniu do stawek dobowych niższa niż powoda i to w zakresie większości segmentów pojazdów (klasa A, B, C, D, a nawet (...)), a w przypadku pojazdu marki F. (...) dwukrotnie niższa (95 złotych wobec 190 złotych). Nie sposób zatem przyjąć, aby M. S., co istotne znając warunki najmu u T. B., miał po przeczytaniu wiadomości e – mail wyrazić tezę, że stawka oferowana przez ubezpieczyciela jest wyższa. Ewentualna próba wyjaśnienia przyczyny złożenia zeznań tego rodzaju może być dwojaka. Albo M. S. celowo wprowadził swoją żonę w błąd co do treści otrzymanej wiadomości (z nieznanego powodu) albo K. S. uzyskując wiedzę o toczącym się postępowaniu sądowym uświadomiła sobie ewidentną różnicę w dobowych stawkach najmu, a przy tym brak podjęcia ze swojej strony jakiegokolwiek inicjatywy w zakresie obowiązku

minimalizacji szkody, co mogłoby prowadzić do braku pokrycia całości wynagrodzenia należnego powodowi z tytułu najmu pojazdu zastępczego, a w następstwie ewentualnych negatywnych konsekwencji dla jej osoby. Należy mieć na względzie, że świadek, pomimo nie posiadania statusu strony niniejszego postępowania, pozostawał zainteresowany jego wynikiem. W przypadku bowiem niekorzystnego rozstrzygnięcia tj. nieuwzględnienia roszczenia T. B., powód pozostaje w pełni uprawniony do żądania od K. S. zwrotu wydatków obejmujących najem pojazdu zastępczego w części niepokrytej wypłaconym uprzednio odszkodowaniem, a faktycznie poniesionych. Wbrew twierdzeniom wynajmującego, do akt sprawy nie załączono żadnego dokumentu, którego treść wprost potwierdzałaby niemożność dochodzenia tego typu świadczenia. Co istotne, przedmiotem umowy cesji może być tylko i wyłącznie określona wierzytelność, której ostateczna konkretyzacja w tego typu przypadku następuje w drodze sądowego wyroku. W konsekwencji w przypadku braku uwzględnienia roszczenia procesowego cesjonariusza cedent ponosi względem niego odpowiedzialność za to, że wierzytelność mu przysługuje (art. 516 k.c.). Okoliczność ta nie mogła zostać pominięta przy ocenie wiarygodności depozycji składanych przez K. S..

Sąd Rejonowy zważył, co następuje :

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie w części.

Na wstępie należy podkreślić, że na żadnym etapie postępowania nie była kwestionowana zasada odpowiedzialności pozwanej, która opiera się o treść art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 822 § 4 k.c. Bezspornymi pozostawał przy tym fakt, że sprawca kolizji drogowej z dnia 11 lipca 2019 roku legitymował się w dacie zdarzenia ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S., zaś powód uzyskał legitymację do dochodzenia swych roszczeń w związku z zawartą z poszkodowaną umową cesji wierzytelności. Nadto pozwany wypłacił na rzecz T. B. w toku postępowania likwidacyjnego kwotę 1.330 złotych tytułem odszkodowania za najem pojazdu zastępczego, co winno zostać ocenione w kontekście art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2013, poz. 392 j.t.).

W dalszej kolejności koniecznym jest zastrzeżenie, że na żadnym etapie postępowania pozwany ubezpieczyciel nie kwestionował faktu, że przyjmowana przez T. B. stawka dobową tj. 190 złotych brutto za każdy dzień najmu, ma charakter rynkowy. Konkluzja tego rodzaju nie wynika z treści uzasadnienia odpowiedzi na pozew (k.45 – 49), w której strona pozwana negując wysokość dochodzonego roszczenia zwracała uwagę nie tyle na rynkowy charakter tej stawki, lecz brak skorzystania z jej oferty w tym przedmiocie ze stawką na poziomie 95 złotych brutto i związany z tym brak dążenia poszkodowanego do minimalizacji szkody. Zarzut braku rynkowego charakteru stawki dobowej najmu nie został również wyartykułowany w dalszych pismach procesowych ubezpieczyciela (z dnia 7 grudnia 2020 roku k.68 – 69 oraz z dnia 31 grudnia 2020 roku k.77), zaś Sąd z racji rozpoznawania licznych spraw o tożsamej tematyce dysponuje wiedzą urzędową, z której wynika, że kwota 190 złotych brutto za dobę najmu pojazdu klasy C nie tylko nie wykracza ponad warunki oferowane przez wypożyczalnię pojazdów zastępczych na rynku (...), lecz mieści się w ogólnie dostępnych na rynku najmu warunkach. W konsekwencji brak było podstaw do zobowiązania strony pozwanej, aby jednoznacznie wypowiedziała się, czy neguje rynkowy charakter stawki dobowej stosowanej przez T. B. (punkt 7 pisma procesowego powoda z dnia 17 listopada 2020 roku k.65). Ponownie należy podkreślić, że ubezpieczyciel nie uczynił tego pomimo pełnego prawa do zgłoszenia stosownego zarzutu, a o powinności tej (zgłoszenie twierdzeń i dowodów) został pouczony już na etapie doręczenia odpowiedzi na pozew (k.40) z zastrzeżeniem negatywnych konsekwencji procesowych w przypadku zaniechania w tym zakresie.

Niezasadnym okazał się zarzut ubezpieczyciela w odniesieniu do uzasadnionego i niezbędnego okresu trwania najmu pojazdu zastępczego. Zgromadzony materiał dowodowy potwierdził, że pojazd był wynajmowany przez okres 34 dni od dnia 11 lipca 2019 roku (data zdarzenia) do dnia 14 sierpnia 2019 roku (data wypłaty odszkodowania), zaś szkoda w samochodzie poszkodowanej miała charakter całkowity. Nie sposób zaakceptować stanowiska strony pozwanej, która ograniczyła ten okres do 14 dni jako 3 dni od zgłoszenia szkody do wykonania oględzin, 4 dni od oględzin do przekazania informacji o kwalifikacji szkody jako całkowitej wraz z wyceną wartości pojazdu i wskazaniem oferenta oraz 7 dni czasu organizacyjnego na nabycie nowego pojazdu (uzasadnienie odpowiedzi na pozew k.48). Taki

pogląd nie uwzględnia realiów konkretnej sprawy, a tak jak w niniejszej poszkodowana nie posiadała wystarczających środków na zakup nowego pojazdu, w związku z czym oczekiwała nie tylko sprawnego przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego, ale również wypłaty stosownego odszkodowania, które mogła wydatkować na zakup nowego samochodu. Ten drugi aspekt winien być szczególnie istotny z punktu widzenia podmiotu odpowiedzialnego za likwidację szkody. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że im krótszy okres trwania postępowania likwidacyjnego, tym krótszy okres uzasadnionego najmu pojazdu, a w konsekwencji niższe koszty z nim związane. Z akt sprawy wynika zaś, że pomimo dokonania oględzin pojazdu w dniu 15 lipca 2019 roku (4 dni po wystąpieniu szkody) i wstępnym stwierdzeniu całkowitego charakteru szkody, decyzja w przedmiocie przyznania samego odszkodowania (co nie jest jednoznaczne z jego realnym wypłaceniem) została wydana dopiero w dniu 8 sierpnia 2019 roku tj. po upływie 28 dni od samej kolizji. Same środki zostały zaś przekazane K. S. w dniu 14 sierpnia 2019 roku i dopiero tą datę należy postrzegać jako początek dodatkowego terminu, który winien być wykorzystany na nabycie pojazdu umożliwiającego realizowanie przez niego swoich potrzeb w zakresie jak przed zaistnieniem szkody. Problem ten ostatecznie nie zaktualizował się w niniejszej sprawie, gdyż z chwilą otrzymania odszkodowania poszkodowana zakończyła najem pojazdu zastępczego, jednakże warto odnotować, że wyrażone stanowisko znajduje pełne odzwierciedlenie w dorobku judykatury (por. m.in. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 roku, III CZP 5/11, Biul.SN 2011/11/5, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2013 roku, III CZP 76/13, Biul.SN 2013/11/13, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2019 roku, III CZP 84/18, OSNC 2020/1/6). Tym samym w okolicznościach niniejszej sprawy zasadnym pozostawał okres najmu pojazdu zastępczego od dnia 11 lipca 2019 roku do dnia 14 sierpnia 2019 roku (łącznie 34 dni). Realny spór sprowadzał się zatem jedynie do wartości dobowej stawki najmu pojazdu.

W rozumieniu art. 361 § 1 k.c. (zasada pełnego odszkodowania) do strat będących możliwym następstwem kolizji drogowej zaliczyć należy wydatki z tytułu najmu pojazdu zastępczego. Jak bowiem przyjmuje się w orzecznictwie odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego niesłużącego do prowadzenia działalności gospodarczej obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego; nie jest ona przy tym uzależniona od niemożności korzystania przez poszkodowanego z komunikacji zbiorowej. Podkreślenia jednak wymaga, że nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane, istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów (art. 354 § 2, art. 362 i 826 § 1 k.c.). Na dłużniku ciąży w związku z tym obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika. Nie jest celowe nadmierne rozszerzanie odpowiedzialności odszkodowawczej i w konsekwencji - gwarancyjnej ubezpieczyciela, co mogłoby prowadzić do wzrostu składek ubezpieczeniowych (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 roku, III CZP 5/11, OSNC 2012/3/28).

W niniejszej sprawie wygenerowane zostały niewątpliwie koszty najmu pojazdu zastępczego w okresie od dnia 11 lipca 2019 roku do dnia 14 sierpnia 2019 roku, a ich wartość objęła kwotę 6.459,94 złotych (faktura Vat k.30). Istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia pozostawało ustalenie, czy wydatek tego rzędu był faktycznie uzasadniony. Innymi słowy, czy poszkodowana decydując się na najem pojazdu u powoda z jednoczesnym brakiem skorzystania z oferty przedstawionej przez ubezpieczyciela prowadzącego proces likwidacji szkody nie naruszyła obowiązku minimalizacji szkody, a więc zaniechania czynności mogących bezpodstawnie rozszerzać zakres odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej.

Wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego, przekraczające koszty zaproponowanego przez ubezpieczyciela skorzystania z takiego pojazdu są objęte odpowiedzialnością z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli ich poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione. Jeżeli zatem ubezpieczyciel proponuje poszkodowanemu - we współpracy z przedsiębiorcą trudniącym się wynajmem pojazdów - skorzystanie z pojazdu zastępczego równorzędnego pod istotnymi względami pojazdowi uszkodzonemu albo zniszczonemu (zwłaszcza co do klasy i stanu pojazdu), zapewniając pełne pokrycie kosztów jego udostępnienia, a mimo to poszkodowany decyduje się na poniesienie

wyższych kosztów najmu innego pojazdu, koszty te - w zakresie nadwyżki - będą podlegały indemnizacji tylko wtedy, gdy wykaże szczególne racje, przemawiające za uznaniem ich za "celowe i ekonomicznie uzasadnione". W tym kontekście istotne znaczenie ma nie tylko równorzędność samego pojazdu, ale także dodatkowych warunków umowy, takich jak np. czas i miejsce udostępnienia oraz zwrotu pojazdu zastępczego, czy też obowiązek wpłaty kaucji. Jeżeli istotne warunki wynajmu proponowanego przez ubezpieczyciela (we współpracy z przedsiębiorcą wynajmującym pojazdy) czynią zadość potrzebie ochrony uzasadnionych potrzeb poszkodowanego, nie ma podstaw, by obciążać osoby zobowiązane do naprawienia szkody wyższymi kosztami związanymi ze skorzystaniem przez poszkodowanego z droższej oferty. Odstępstwa od tej reguły nie uzasadniają drobne niedogodności o charakterze niemajątkowym, które mogą wiązać się np. z koniecznością nieznacznie dłuższego oczekiwania na podstawienie pojazdu zastępczego proponowanego przez ubezpieczyciela. Z uwagi na ciążący na ubezpieczycielu obowiązek szczególnej, podwyższonej staranności nie można też przypisać decydującego znaczenia czynnikowi w postaci szczególnego zaufania, jakie poszkodowany ma do kontrahenta, z którego usług chciałby skorzystać. Poniesienia wyższych kosztów nie uzasadnia również sama przez się prostota skorzystania z oferty najmu złożonej przez przedsiębiorcę prowadzącego warsztat naprawczy, w którym uszkodzony pojazd ma być naprawiany. Konieczność dodatkowego kontaktu z ubezpieczycielem - w praktyce zwykle telefonicznego - nie może być uznana za niedogodność, która uzasadnia poniesienie wyższych kosztów najmu. Co więcej, należy uznać, że w ramach ciążącego na poszkodowanym obowiązku minimalizacji szkody i współdziałania z dłużnikiem (ubezpieczycielem) mieści się obowiązek niezwłocznego zasięgnięcia informacji co do tego, czy ubezpieczyciel może zaproponować poszkodowanemu pojazd zastępczy równorzędny uszkodzonemu (zniszczonemu). Nie ma to nic wspólnego z koniecznością poszukiwania przez poszkodowanego najtańszej oferty rynkowej najmu, nie jest bowiem istotne to, czy propozycja ubezpieczyciela jest najtańsza, lecz to, że jest przez niego akceptowana (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2017 roku, III CZP 20/17, OSNC 2018/6/56, pogląd zaaprobowany również w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2018 roku, I CSK 637/17, Lex nr 2485385). Sąd w niniejszym składzie w pełni podziela zaprezentowane stanowisko Sądu Najwyższego, które uzyskało aprobatę również w licznych orzeczeniach sądów powszechnych (por. m.in. wyroki Sądu Okręgowego w Łodzi z : dnia 7 maja 2018 roku, III Ca 254/18, Lex nr 2544472, 5 czerwca 2019 roku, III Ca 240/19, Lex nr 2718946, dnia 29 listopada 2017 roku, XIII Ga 552/17, Lex nr 2420221, z dnia 24 listopada 2017 roku, XIII Ga 944/17, Lex nr 410571, z dnia 17 listopada 2017 roku, XIII Ga 1169/17, Lex nr 2421606, z dnia 6 listopada 2017 roku, XIII Ga 730/17, Lex nr 2404967, z dnia 25 października 2017 roku, XIII Ga 711/17, Lex nr 2414859, z dnia 4 października 2017 roku, XIII Ga 714/17, Lex nr 2386164, 15 stycznia 2020 roku, XIII Ga 668/19, Lex nr 2772880, 4 września 2020 roku, XIII Ga 1359/19, Lex nr 3061961, wyroki Sądu Okręgowego w Szczecinie z : dnia 13 kwietnia 2018 roku, VIII Ga 297/18, Lex nr 2506957, z dnia 6 lipca 2018 roku, VIII Ga 297/18, Lex nr 2537626, wyrok Sądu Okręgowego w Sieradzu z dnia 21 lutego 2018 roku, I Ca 12/18, Lex nr 2463756 czy też wyrok Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 15 maja 2018 roku, V Ga 52/18, Lex nr 2538205).

Przenosząc powyższe na płaszczyznę przedmiotowej sprawy należy dodatkowo zaznaczyć, że zgodnie z obowiązującym modelem kontradyktoryjnego procesu cywilnego na każdej ze stron ciąży obowiązek wykazania faktów, z których wywodzą dla siebie korzystne skutki prawne (art. 6 k.c., onus probandi). Oznacza to, że powód zobowiązany był udowodnić, że poszkodowany nie miał realnej możliwości skorzystania z oferty najmu pojazdu zastępczego, przedstawionej przez ubezpieczyciela bądź też, że oferta ta była na tyle niedogodna i niekorzystna w kontekście uzasadnionych praw poszkodowanego, że poniesienie przez niego wydatków w ramach umowy najmu z dnia 11 lipca 2019 roku było celowe i ekonomicznie uzasadnione. Analiza zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności przedłożonej dokumentacji, ale również depozycji samego T. B., jak również świadka K. S., prowadziły do konkluzji, że powód temu ciężarowi nie sprostał, w szczególności nie wykazał, aby po stronie poszkodowanej istniała rzeczywista wola skorzystania z propozycji pozwanej po wynajęciu pojazdu od powoda.

Dokonując analizy zeznań złożonych przez K. S. nie sposób dostrzec chociażby jednej okoliczności, która potwierdzałaby, że poszkodowana w jakimkolwiek, chociaż najmniejszym stopniu rozważała nie tylko skorzystanie z oferty najmu pojazdu zastępczego u ubezpieczyciela, ale chociażby jej rozważenie jako alternatywy dla umowy zawartej z powodem. Świadek wprost wskazywała, że nie wiedziała dlaczego najem pojazdu ma być realizowany u powoda („ja nie pytałam męża dlaczego jedziemy akurat tam, nie było to dla nie mnie w ogóle istotne” k.74),

nie porównywała ofert T. B. z innymi dostępnymi możliwościami („ja nie porównywałam ofert powoda z innymi ofertami. Ja nie wiem dlaczego tak było” k.74), nie zwracała uwagi na wysokość dobowej stawki najmu („ja się nad tym nie zastanawiałam, nie orientowałam się jakie są stawki. Ja męża o nic nie pytałam. Ja zwracałam uwagę na kwestię kupna innego auta” k.74v), a także nie brała pod uwagę oferty zakładu ubezpieczeń („ja kojarzę, że zakład ubezpieczeń proponował mi wynajem pojazdu, ale ja miałam już wynajęty samochód i wysłałam im dane powoda” k.74v). Nie można przy tym pominąć, że poszkodowana w rzeczywistości uzyskała informacje dotyczące możliwości zorganizowania najmu pojazdu przez ubezpieczyciela (e – mail z dnia 15 lipca 2019 roku k.186 – 194), z którego treści wprost wynikały nie tylko dane podmiotów współpracujących z (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w S., ale również proponowane stawki, które były dwukrotnie niższe w przypadku tej samej klasy pojazdu co wynajęty ostatecznie u powoda. Aktualność zachowują w tym miejscu uprzednio poczynione rozważania odnośnie oceny zeznań świadka, w szczególności odmowy przyznania wiary twierdzeniom o uzyskaniu od M. S. informacji, że stawki zakładu ubezpieczeń są wyższe niż w przypadku umowy zawartej z T. B.. Kluczowym w tym przypadku pozostaje fakt, że K. S. miała możliwość zapoznania się z ofertą ubezpieczyciela, jednakże nie uczyniła tego („mąż czytał te stawki..., on to czytał, ja tego dnia leżałam” k.74v), w tym zawartym w niej pouczeniu o zasadzie minimalizacji szkody i możliwej weryfikacji poniesionych kosztów w przypadku wyboru innego podmiotu zajmującego się wynajmem pojazdów zastępczych. W rzeczywistości poszkodowana nie podjęła jakichkolwiek czynności związanych z ewentualnym najmem pojazdu na warunkach proponowanych przez zakład ubezpieczeń. K. S. nie zgłosiła ubezpieczycielowi woli skorzystania z jego oferty, a przy tym nie kontaktowała się (w formie telefonicznej, e – mail, czy osobiście) nawet z żadnym ze wskazanych podmiotów celem wstępnego, niewiążącego rozeznania do co dostępności pojazdu tożsamej klasy oraz szczegółowych warunków najmu. Zachowanie poszkodowanej, a w zasadzie brak jakiegokolwiek zainteresowania w tej mierze pozostaje o tyle zastanawiający, że świadek wprost wskazała, że logicznym pozostaje wybór tańszej oferty („No chyba każdy normalnie myślący człowiek wybrałyby tańszą ofertę” k.74), a w okresie korzystania z usługi (...) łączny dochód w jej gospodarstwie domowym oscyłował pomiędzy 2.000 złotych, a 4.000 złotych (ostateczny koszt najmu za okres niewiele ponad 1 miesiąca wyniósł 6.459,94 złotych – od 1,61 do 3,22 miesięcznego budżetu). Druga ze wskazanych kwestii jedynie potwierdza wprost wskazany przez poszkodowaną brak weryfikowania stawek dobowych, w tym wysokości zaproponowanej przez powoda. Należy przyjąć, że K. S. pozostawała w błędnym przekonaniu o bezwzględnym obowiązku pokrycia kosztów najmu przez zakład ubezpieczeń, co dodatkowo wzmacniało uzyskanie informacji od wynajmującego o bezgotówkowym najmie pojazdu zastępczego i wzajemnym rozliczeniu wydatków między ubezpieczycielem, a cedentem, bez jakiegokolwiek udziału z jej strony.

Sąd nie znalazł dostatecznych argumentów, aby uznać za spełnienie obowiązku minimalizacji szkody działań podejmowanych w toku likwidacji szkody w imieniu poszkodowanego przez powoda. Aby być w tej kwestii precyzyjnym należy wyraźnie zaznaczyć, że nie były to działania, a jedynie jednostkowe wystąpienie do ubezpieczyciela na etapie internetowego zgłoszenia szkody o udzielenie informacji, czy ma on zamiar zaoferować pojazd zastępczy, a także przesłanie regulaminów wynajmu wypożyczalni, która miałaby najem realizować z jednoczesnym zastrzeżeniem kontynuowania umowy zawartej z T. B. w przypadku nie wskazania takiego podmiotu w ciągu 24 godzin (k.16 – 17).

Po pierwsze, koniecznym jest zastrzeżenie, że najem pojazdu zastępczego w przypadku szkody komunikacyjnej nie jest obligatoryjny w każdym przypadku jej wystąpienia. Innymi słowy ubezpieczyciel nie ma obowiązku występowania z tego rodzaju propozycją w przypadku, gdy poszkodowany nie jest tym zainteresowany i nie zgłasza potrzeby najmu pojazdu zastępczego. Zatem to poszkodowany winien wystąpić z tego typu żądaniem, a nie ubezpieczyciel antycypować, czy osoba poszkodowana zamierza poczynić kroki w tym kierunku. W tym kontekście należy zwrócić ponownie uwagę, że K. S. nie wyartykułowała wprost potrzeby organizacji pojazdu zastępczego wobec ubezpieczyciela na żadnym etapie postępowania likwidacyjnego. Co więcej, woli poszkodowanej w tej mierze nie sposób wywodzić z wiadomości e – mail z dnia 11 lipca 2019 roku (zgłoszenie szkody). Sformułowanie „w przypadku gdy poszkodowanemu ubezpieczyciel ma zamiar zaoferować pojazd zastępczy” nie jest tożsame chociażby ze zwrotami „K. S. wnosi o przyznanie pojazdu zastępczego”, „K. S. jest zainteresowana najmem pojazdu zastępczego”, czy też „K. S. potrzebuje pojazdu zastępczego”, które mogły być użyte celem zasygnalizowania realnego zainteresowania ze strony poszkodowanej najmem u pozwanego towarzystwa ubezpieczeń.

Po drugie, T. B. uzyskał automatycznie wygenerowaną odpowiedź z systemu ubezpieczyciela tego samego dnia, w której wskazano wypożyczalnię partnerskiej i stosowane przez nie stawki. Już tylko w tym zakresie należy stwierdzić, że żądanie wskazania podmiotów gotowych zorganizować najem zastępczy w imieniu zakładu ubezpieczeń zostało spełnione. Pozostaje to o tyle istotne, że powód zastrzegł kontynuowanie najmu na jego warunkach jedynie w przypadku brak wskazania tego rodzaju podmiotu w terminie 24 godzin („Informujemy, że jeżeli ubezpieczyciel nie wskaże żadnego podmiotu w ciągu 24 godzin od otrzymania tej wiadomości, zastrzegamy, że będziemy kontynuować wynajem wg zasad S..pl do czasu zakończenia procesu likwidacji szkody”). Zatem warunek ten nie obejmował kwestii przedstawienia szczegółowych warunków najmu, w tym stosowanych regulaminów. Jednocześnie z automatycznie wygenerowanej wiadomości wynika jedynie informacja o tym, że zgłoszenie szkody będzie przekazane do właściwej jednostki, która udzieli odpowiedzi lub podejmie odpowiednie działania (co faktycznie nastąpiło w dniu 12 lipca 2019 roku k.20), przy czym nie sposób utożsamiać właściwej jednostki z podmiotem mogącym zorganizować najem zastępczy, czego oczekiwał T. B.. Przede wszystkim w ramach zgłoszenia szkody nie wskazano potrzeby najmu pojazdu zastępczego. Co więcej, w załączniku do automatycznie wygenerowanej odpowiedzi na zgłoszenie szkody wyraźnie zaznaczono tryb wystąpienia o tego rodzaju pojazd (telefoniczny lub mailowy). Ewentualny kontakt przedstawiciela wypożyczalni miał nastąpić tylko w przypadku, gdy dane kontaktowe zainteresowanego najmem poszkodowanego zostały przesłane do partnera. W niniejszej sprawie nie może być mowy o tego rodzaju przypadku, skoro ani poszkodowana, ani jej reprezentant nie wykorzystali ani z kontaktu telefonicznego ani mailowego, jak również nie podejmowali próby samodzielnego zwrócenia się do jednej ze wskazanych wypożyczalni. Jednocześnie omawiany dokument stanowi ogólny wzór załącznika stosowanego przez ubezpieczyciela bez względu na etap procesu likwidacji szkody (tożsama treść automatycznie wygenerowanej wiadomości do T. B. z dnia 11 lipca 2019 roku oraz skierowanej przez przedstawiciela ubezpieczyciela do K. S. z dnia 15 lipca 2019 roku, a więc już po dokonaniu oględzin pojazdu i wstępnej kalkulacji szkody). W tym świetle trudno zaakceptować stanowisko, zgodnie z którym T. B. miał pełne prawo oczekiwać, że przedstawiciel jednej z partnerskich wypożyczalni nawiąże z nim kontakt w sprawie najmu pojazdu zastępczego w związku z treścią internetowego zgłoszenia szkody z dnia 11 lipca 2019 roku. O ile powód ma prawo prezentować tego typu pogląd, o tyle nie znajduje on większego oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym.

Po trzecie, zgromadzony materiał dowodowy potwierdza, że T. B. nie przekazywał poszkodowanej informacji dotyczących oferty ubezpieczyciela w zakresie najmu pojazdu zastępczego. Powód sam przyznał, że nie widział takiej potrzeby z uwagi na brak uzyskania szczegółowych danych w tej mierze (k.73v). Niemniej jednak w załączniku do automatycznie wygenerowanej wiadomości z dnia 11 lipca 2019 roku wynika wprost prośba zakładu ubezpieczeń o przekazaniu informacji dotyczących najmu pojazdu zastępczego poszkodowanemu („Jeżeli zgłaszającym szkodę jest warsztat, prosimy o przekazanie tej informacji poszkodowanemu” k.19). Co istotne wiadomość ta zawierała nie tylko dane dotyczące partnerskich wypożyczalni i stosowanych przez nie stawek, ale również pouczenie odnośnie zasady minimalizacji szkody oraz ewentualnej weryfikacji kosztów związanych z najmem zorganizowanym na własną rękę. Tego rodzaju brak aktywności ze strony powoda należy oceniać jako zabezpieczenie tylko i wyłącznie własnego interesu z pominięciem osoby poszkodowanej. Oczywistym pozostaje bowiem w tym zakresie swego rodzaju konflikt interesów między stronami umowy cesji. Trudno bowiem oczekiwać od przedsiębiorcy, czerpiącego zysk z najmu pojazdu zastępczego, aby czynił starania mające doprowadzić do wyboru przez poszkodowanego oferty ubezpieczyciela, co oznaczałoby dla niego utratę spodziewanego dochodu.

Po czwarte, T. B. dysponował przybliżoną wiedzą odnośnie warunków najmu pojazdu zastępczego oferowanego przez ubezpieczyciela na etapie nawiązywania stosunku cywilno – prawnego z K. S. („ja miałem przybliżoną wiedzę odnośnie warunków jakie oni przedstawiali” k.73v), jednak nie przedstawił ich poszkodowanemu uznając, że były one dla niego niekorzystne („ja nie widziałem potrzeby przedstawienia tych warunków, bo one były skrajnie niekorzystne w stosunku do moich”). Okoliczność ta jedynie wzmacnia tezę o widocznym konflikcie interesów między stronami umowy cesji w zakresie kosztów samego najmu. Wątpliwości budzi przy tym fakt dokonania porównania potencjalnych warunków najmu oraz ich oceny wyłącznie przez wynajmującego bez chociażby ogólnego przedstawienia różnic poszkodowanej i zapewnienia jej możliwości samodzielnej oceny.

Po piąte, w ramach załącznika numer 3 do umowy najmu z dnia 11 lipca 2019 roku (k.353) pominięto całkowicie (przekreślono) punkty 7 i 8 oświadczenia K. S. związane z udzieleniem informacji, czy ubezpieczyciel oferował pojazd zastępczy, wskazywał akceptowalne stawki i wypożyczalnie pojazdów, przedstawiał regulamin wynajmu, a także jaka była przyczyna nie skorzystania z oferty pojazdu ubezpieczyciela. Poza sporem pozostaje fakt, że sam najem został rozpoczęty jeszcze przed zgłoszeniem szkody ubezpieczycielowi, jednakże nic nie stało na przeszkodzie, aby zakreślić odpowiednie opcje wyboru jako (...), a jako przyczynę nie skorzystania z oferty wskazać brak zgłoszenia szkody zakładowi ubezpieczeń.

Mając na względzie przedstawione argumenty Sąd uznał, że w realiach niniejszej sprawy nie został udowodniony fakt istnienia obiektywnych i racjonalnych przesłanek uniemożliwiających skorzystanie z oferty najmu pojazdu proponowanej przez zakład ubezpieczeń. K. S. nie była zainteresowana ofertą ubezpieczyciela i nie podjęła jakichkolwiek kroków w celu chociażby pobieżnego ustalenia możliwości najmu w jednej z wypożyczalni partnerskich. Analogicznie należało ocenić postępowanie T. B., a tezy tej z przyczyn uprzednio szczegółowo opisanych nie zmienia treść zgłoszenia szkody z dnia 11 lipca 2019 roku. Tym samym wybór przez poszkodowanej opcji najmu samochodu u powoda, przy jednoczesnej świadomości, że tego typu wydatek nie będzie automatycznie pokryty przez podmiot likwidujący szkodę, a stosowana przez T. B. stawka dobową znaczenie wykracza ponad oferowaną (różnica 95 złotych brutto za dzień najmu) nie mógł prowadzić do konkluzji, że wydatki związane z koniecznością najmu w części wykraczającej ponad proponowaną przez zakład ubezpieczeń były uzasadnione. Skoro zaś powód uzyskał na etapie postępowania likwidacyjnego kwotę 1.330 złotych (tj. 95 złotych brutto za dobę najmu, 95 złotych x 14 =), to należało na jego rzecz zasądzić dalszą kwotę 1.900 złotych (34 dni x 95 złotych = 3.230 złotych, 3.230 złotych – 1.330 złotych = 1.900 złotych). W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

Na marginesie koniecznym jest odniesienie się do dwóch dodatkowych kwestii.

Po pierwsze, Sąd nie podziela argumentacji strony powodowej o braku możliwości nadania jakiegokolwiek waloru dowodowego oświadczeniom partnerskich wypożyczalni jako dokumentom prywatnym potwierdzającym jedynie fakt, że osoba je podpisująca złożyła oświadczenie w nim zawarte (art. 245 k.p.c.). Tylko to, że strona kwestionuje jakiś dokument prywatny, nie dyskwalifikuje go jako dowodu. Dokumenty prywatne posiadają moc dowodową i stanowią dowód tego, że osoby które go podpisały złożyły oświadczenia w nich zawarte (art. 245 k.p.c.). Nie można z góry odrzucić dowodu w postaci dokumentu prywatnego jako pozbawionego wiarygodności, a tym samym mocy dowodowej tylko z tego powodu, że nie jest dokumentem urzędowym. Sąd ocenia go przez pryzmat całokształtu okoliczności zaistniałych w sprawie, opierając się na zasadzie wynikającej z art. 233 k.p.c. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 18 maja 2020 roku, I ACa 289/20, Lex nr 3042956, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 16 maja 2019 roku, I ACa 1311/18, Lex nr 2784443). Co więcej Sąd nie znajduje dostatecznych podstaw do stwierdzenia, że treść przedłożonych dokumentów miałyby odzwierciedlać rzeczywistego stanu rzeczy. Przede wszystkim potwierdzają one treść informacji kierowanych zarówno do T. B. (wiadomość e – mail z dnia 11 lipca 2019 roku) i poszkodowanej (wiadomość e – mail z dnia 15 lipca 2019 roku). Nie ulega również wątpliwości, że oświadczenia te zostały przygotowane na prośbę pozwanego zakładu ubezpieczeń w związku z licznymi postępowaniami sądowymi, których osią sporu jest stawka dobową najmu pojazdu zastępczego. Trudno wskazać, z jakich względów podmioty te (wypożyczalnie partnerskie) miałyby przedstawiać informacje niezgodne z prawdą, a osoby je podpisujące wraz z samym ubezpieczycielem narażać się na ewentualną odpowiedzialność karną w związku z tzw. oszustwem procesowym tj. przedstawieniem fałszywych dowodów, a więc wprowadzeniem sądu w błąd, prowadzącym do ewentualnego niekorzystnego rozporządzenia mieniem strony procesu w związku z wydaniem rozstrzygnięcia co do istoty sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2006 roku, V KK 104/06, Lex nr 295629).

Po wtóre, Sąd w niniejszym składzie w żadnej mierze nie kwestionuje autorytetu Sądu Okręgowego w Łodzi oraz poglądu wyrażonego w sprawie sygn. akt XIII Ga 1648/18 (wyrok z dnia 19 lipca 2019 roku, Lex nr 2707465), jednakże powinien on być skonfrontowany z realiami konkretnej sprawy. Zgromadzony materiał dowodowy nie wykazał, aby po stronie poszkodowanej istniało nie tylko realne, lecz jakiegokolwiek zainteresowanie najmem pojazdu zastępczego u

pozwanego towarzystwa ubezpieczeń. Tym samym nie sposób mówić o konieczności przedstawienia szczegółowych warunków najmu w podmiotach partnerskich celem umożliwienia K. S. ich porównania i racjonalnej oceny zasadności dalszego korzystania z najmu pojazdu zastępczego u dotychczasowego podmiotu na płaszczyźnie przedmiotowej sprawy (brak zainteresowania najmem pojazdu zastępczego u pozwanego ubezpieczyciela).

Rozstrzygnięcie w zakresie odsetek Sąd oparł na treści art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym wierzyciel ma prawo żądać odsetek w przypadku, gdy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia. Należało również uwzględnić dyspozycję art. 14 ust. 1 ustawy o Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym, zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Zgromadzony materiał dowodowy potwierdził, że T. B. wezwał drogą e – mail (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w S. do zapłaty kwoty 6.459,94 złotych tytułem refundacji kosztów najmu pojazdu zastępczego przez K. S. w dniu 8 lipca 2020 roku (k.29 – 30, k.377 – 383). Ustawowo przewidziany 30 – dniowy termin upływał zatem w dniu 7 sierpnia 2018 roku, co oznacza, że w dniu następnym po wskazanej dacie ubezpieczyciel pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia. Tym samym termin wymagalności świadczenia ubocznego należało określić na dzień 8 sierpnia 2020 roku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zd. 1 in fine k.p.c., a więc zgodnie z zasadą stosunkowego ich rozdzielenia przyjmując, że powód wygrał proces w 37 % (1.900 złotych / 5.129,94 zł). Koszty procesu wyniosły łącznie 2.234 złotych, w tym po stronie powoda w kwocie 2.217 złotych (400 złotych tytułem opłaty sądowej od pozwu – art. 13 pkt ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, 1.800 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego - § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa), zaś po stronie pozwanej 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa. Powoda, zgodnie z powyższą zasadą powinny obciążać koszty w wysokości 1.407,42 złotych (0,63 x 2.234 złotych), skoro jednak faktycznie poniósł koszty w kwocie 2.217 złotych, to strona pozwana powinna zwrócić na jego rzecz kwotę 809,58 złotych (2.217 złotych – 1.407,42 złotych).